

# Żołnierze w służbie historii

https://zolnierzewhistorii.ipn.gov.pl/zwh/form/r6006232,Zespol-Szkol-Ponadpodstawowych-nr-2.html  
19.05.2024, 09:36

## Anna Kordus

[Powrót](#)

---

Pełna  
nazwa  
szkoły

Zespół Szkół  
Ponadpodstawowych nr 2  
63-200  
Jarocin  
wielkopolskie

---

## Dane zespołu

Nauczyciel -  
Opiekun -  
imię i  
nazwisko

Anna Kordus

---

## Pierwszy uczeń

Uczeń 1 -  
imię i  
nazwisko

Piotr Andrzejczak

---

## Drugi uczeń

Uczeń 2 -  
imię i  
nazwisko

Łukasz Kaczmarek

---

## Trzeci uczeń

Uczeń 3 -  
imię i  
nazwisko

Kacper Andrzejczak

---

# Sylwetka żołnierza

Imię i  
nazwisko  
żołnierza

Edmund Leśniorowski

---

Lata  
życia

22.12.1901 r. -  
27.10.1940 r.

---

Opis  
postaci

Edmund Leśniorowski -  
żołnierz, nauczyciel,  
patriota

Edmund Leśniorowski  
urodził się 22  
października 1901 roku w  
Wysocku Wielkim, w

powiecie Ostrów  
Wielkopolski.  
Zamordowany został w  
Gusen 27 października  
1940 roku.  
Był synem Antoniego  
Leśniorskiego i Anieli, z  
domu Malińska. Miał 4  
siostry i jednego brata,  
ojciec był rzemieślnikiem  
„o złotych rękach”, matka  
zajmowała się domem.  
Szkolę powszechną  
najprawdopodobniej  
ukończył w rodzinnej  
miejscowości, a średnią w  
Ostrowie Wielkopolskim.  
Rodzina była bardzo  
aktywna patriotycznie. Jak  
wynika ze wspomnień  
Piotra Mielcarka (wnuka,  
syna Danuty) Antoni  
wychowywał swoje dzieci  
w duchu patriotycznym.  
Edmund od najmłodszych  
lat przejawiał duże  
zainteresowanie sportem,  
lubił rywalizację, chciał  
być perfekcyjny w tym, co  
robił, należał do  
Towarzystwa  
Gimnastycznego, rozwijał  
swoje pasje muzyczne. W  
ten sposób kształtował  
swoją charakter. Jako  
młody chłopak chciał  
czynnie uczestniczyć w  
ruchach  
niepodległościowych.  
Zgłosił się jako ochotnik  
do tworzonego wojska w  
ramach Republiki  
Ostrowskiej. Jednak ze  
względu na młody wiek –  
odmówiono mu przyjęcia  
w szeregi walczących.  
Mimo to aktywnie  
uczestniczył w ważnych  
wydarzeniach, będąc  
gońcem i angażując się w  
działania uzupełniające.  
Po odzyskaniu przez  
Polskę niepodległości,  
jako ochotnik, wziął udział  
w wojnie polsko -  
bolszewickiej. Podczas  
walk zostaje ranny w  
nogę, w okolicach

twierdzy w Bobrujsku  
(miasto nad Berezyną na  
terenie Białorusi). 8  
września 1920 roku  
dowództwo 14 Dywizji  
Piechoty Wielkopolskiej  
(Pierwszej Dywizji  
Strzelców Wielkopolskich)  
wydaje Edmundowi  
Leśniorowskiemu  
legitymację  
upoważniającą go do  
noszenia odznaki  
pamiątkowej wojsk  
wielkopolskich. Wskutek  
obrażeń wraca do  
Poznania. Od 1 września  
1921 roku do 31 stycznia  
1922 pracował jako  
kancelista w Wojskowym  
Sądzie Rejonowym w  
Poznaniu. Zachowało się  
bardzo pochlebne  
świadczenie wydane przez  
szefa tegoż sądu, majora  
doktora Podkomorskiego :  
„Pan Leśniorowski  
odznaczał się nie tylko  
wielką gorliwością i  
obowiązkowością w  
spełnianiu swych zadań,  
lecz i wysoką inteligencją  
tak, że powierzałem mu z  
zasady wszystkie prace  
wymagające specjalnego  
uzdolnienia.”  
Jednocześnie zdobywa  
uprawnienia do  
wykonywania zawodu  
nauczycielskiego. Przed  
końcowym egzaminem z  
państwowego kursu  
nauczycielskiego odszedł  
z pracy w Wojskowym  
Sądzie Rejonowym. Po  
pozytywnym zdaniu  
egzaminu rozpoczął pracę  
jako nauczyciel w  
Sławinie w powiecie  
ostrowskim. Z dniem 16  
marca 1924 roku Kurator  
Okręgu Szkolnego  
Poznańskiego na wniosek  
złożony przez Edmunda  
Leśniorowskiego 20  
lutego 1924 roku  
przeniósł go do pracy w  
Noskowie w powiecie

jarocińskim. Po trzech latach pracy powierzono mu z dniem 23 lutego 1927 roku kierownictwo Publicznej Szkoły Powszechnej w Noskowie, które to stanowisko pełnił do wybuchu II wojny światowej. W roku 1927 zawarł związek małżeński z mieszkanką Noskowa - Bronisławą Ciszak. Z małżeństwa tego urodziło się czworo dzieci: Danuta, Halina, Tadeusz i Janusz. Rodzina zamieszkała na pięttrze szkoły, w której pracował.

Jako nauczyciel, a następnie kierownik szkoły w Noskowie, oprócz pracy pedagogicznej organizował życie oświatowo-kulturalne dla mieszkańców wsi, m.in. odczyty dla młodzieży i dorosłych oraz wieczorki dyskusyjne dla dorosłych. Zachęcał rolników do wprowadzenia nowoczesnych form gospodarowania, np. uprawy bardziej opłacalnych roślin, jak buraki cukrowe, które w tamtych czasach uprawiane były niemal wyłącznie w wielkich majątkach ziemskich; sam uprawiał te rośliny w swoim ogrodzie doświadczalnym i otrzymywał nagrody za dorodne okazy. Hodował również pszczoły i zachęcał rolników do naśladowania. Jako pierwszy w powiecie założył hodowlę jedwabników.

Jako nauczyciel, Edmund Leśniorowski wykonywał pomoce naukowe bardzo przydatne w pracy dydaktycznej, wprowadził obrazowe przedstawianie zachowania uczniów, co

pozwalalo mu aktywnie  
włączyć wychowanków do  
wystawiania oceny  
zachowania.  
Był też jednym z  
założycieli i prezesem  
straży pożarnej oraz  
kierował kółkiem  
rolniczym. Poza pracą  
zawodową i działalnością  
dla środowiska znajdował  
czas dla swych pasji i  
zainteresowań. Uwielbiał  
muzykę, kierował chórem  
kościelnym i świeckim,  
grał na wielu  
instrumentach (z  
wyjątkiem dętych); w  
pracy z chórem bardzo  
pomagała mu gra na  
organach, a w szkole - na  
lekcjach śpiewu - na  
skrzypcach. Dzięki jego  
działalności zachowało się  
powiedzenie, że Nosków  
zawsze dobrze śpiewał.  
Fotografował i sam  
wywoływał zdjęcia.  
Wychowywał  
patriotycznie: podczas  
świąt narodowych,  
szczególnie Święta  
Trzeciego Maja, zakładał  
swoją mundur, przypinał  
szablę i szedł na czele  
pochodu przez cały  
Nosków, aż do kościoła.  
Bardzo dobrze  
współpracował i wysoko  
cenił sobie przyjaźń z  
księdzem proboszczem, o  
którym wspomina nawet  
w listach z obozu.  
W roku 1929 Kurator  
Okręgu Szkolnego  
Poznańskiego przyznał  
Edmundowi  
Leśniorowskiemu Medal  
Dziesięciolecia  
Odzyskania  
Niepodległości.  
Zgodnie z  
przedwojennym  
systemem szkolenia  
oficerów rezerwy Edmund  
Leśniorowski musiał  
odbyć trzyetapowe  
szkolenie: szkolenie

podstawowe ( 3-4 miesięczne), kurs w specjalności danej broni (6 miesięcy) i praktykę w pułkach piechoty ( ok. 5 miesięcy). Niestety, nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć jednoznacznie gdzie, w jakich jednostkach ukończył to szkolenie. Dzięki zachowanym zdjęciom wiemy, że pięciomiesięczną praktykę prawdopodobnie odbywał w 70 Pułku Piechoty w Pleszewie. Ciekawym wątkiem, choć nigdzie nie potwierdzonym źródłowo, jest fakt współpracy z wojskowym wywiadem przed wybuchem wojny. Fakt ten wspomina wnuk, Piotr Mielcarek, bazując na opowieściach swojej babci, żony Edmunda. Podobno Leśniorowski często odwiedzał właściciela majątku w pobliskim Parzęczewie - Edwarda Fischera von Mollarda - prowadzącego antypolską działalność szpiegowską i dywersyjną na terenie Wielkopolski, a od 1934 roku doradcy Partii Młodoniemieckiej na powiaty: Jarocin, Gostyń, Krotoszyn i Ostrów Wlkp. Fischer von Mollard był jedną z głównych postaci niemieckiej V Kolumny. Wśród miejscowych Niemców organizował zebrania, tajne narady, szkolenia wojskowe i ćwiczenia, gromadził też broń. W latach 1935 - 1939 lasy Parzęczewa były miejscem obozowania i ćwiczeń młodzieży niemieckiej, szkolonej w duchu idei hitlerowskich. Możliwe, że Edmund Leśniorowski dostał jakieś zadanie wywiadowcze od

przełożonych. Kiedy żona zapytała go, po co on, prosty kierownik szkoły, jeździ tak często do Fiszera - zbył ją jakąś lakoniczną odpowiedzią. W sierpniu 1939 roku jako podporucznik rezerwy został zmobilizowany. Utrwalił się ten fakt we wspomnieniach Kazimierza Piekarczyka, kierownika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zalasiu.

„... Do odejścia pociągu do Krotoszyna, dokąd miałem się udać, pozostało kilka godzin. W poczekalni dworcowej spotkałem oczekujących na pociąg do Pleszewa: ppor. rez. Konrada Śmigielskiego, mojego kolegę i serdecznego przyjaciela, kierownika szkoły w Panience, obok Zalesia, por. rez. Franciszka Ratajczaka, kierownika szkoły w Cerekwicy, ppor. rez. Edmunda Leśniorowskiego, kierownika szkoły Noskowie, ppor. rez. Romana Idziaka, nauczyciela w Jaraczewie oraz księdza kanonika Kazimierza Sokołowskiego, dawnego mojego proboszcza z Brzostowni pod Żerkowem. Jako (...) Pożegnałem się z kolegami nie wiedząc, że ze Śmigielskim żegnam się na zawsze, że Leśniorowskiego więcej nie zobaczę, że Idziak wróci z obozu, jako inwalida wojenny. Konrad Śmigielski poległ pod Łęczycą. (...) Leśniorowski zginął w Mauthausen w obozie koncentracyjnym. Żegnając się nie czuliśmy smutku ani przygnębienia”.



Jednostką mobilizacyjną ppor. Leśniorowskiego był 70 Pułk Piechoty w Pleszewie, który wchodził w skład 17 Dywizji Piechoty walczącej nad Bzurą. Brał udział w kampanii wrześniowej. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której udało mu się uciec i wrócić szczęśliwie do Noskowa. Tu okazuje się, że spotyka go osobista tragedia. Żona Edmunda wraz z dziećmi ewakuowała się w kierunku Warszawy. Córka Danusia zostaje w wyniku bombardowania ciężka ranna. W rodzinnych archiwach zachowała się przepustka wystawiona na nazwisko Edmund Leśniorowski, zezwalająca na podróż do Konina, w terminie 16 do 18 października 1939 r. Dziewczynka w wyniku odniesionych ran do końca życia pozostała inwalidką – kula roztrzaskała jej kolano, a noga do końca pozostała sztywna. Po powrocie do Noskowa - wtedy Marienhofa - Leśniorowski włączył się w działalność Tajnej Organizacji Wojskowej, która została wchłonięta przez Związek Walki Zbrojnej. Został komendantem obwodu Jaraczewo, działał pod pseudonimem „Paweł”. Nawiązywał kontakty, budował siatkę konspiracyjną. Z opowiadań żony wynika, że kontaktował się z sąsiednimi komórkami, np. w Wyřebinie, gm. Koźmin Wlkp. W budynku szkoły, przedwojenny jej kierownik, Józef Cierpka ps. „Topór” prowadził nasłuch radiowy na potrzeby placówki

koźmińskiej. Spotkania te służyły wymianie informacji na temat działalności Niemców. Na spotkania jeździł rowerem, często zabierając dziecko, które było „przykrywką” - w razie kontroli - jechali do rodziny. Zaangażował się także w kolportaż lokalnego czasopisma konspiracyjnego - "Dla Ciebie Polsko". Wskutek konspiracyjnej działalności - prawdopodobnie został zadenuncjowany. Edmunda Leśniorowskiego aresztowano 16-go maja 1940 roku przed szkołą w Noskowie. Córka Halina wspomina, że ubrani po cywilnemu Niemcy czekali przed szkołą na jej ojca.. Z Jarocina przewieziono go do Poznania. Osadzono go w Forcie VII, pierwszym na ziemiach polskich obozie koncentracyjnym - Konzentrationslager Posen. Przez Niemców Fort VII określany był potocznie jako Lager der Blutrache - „obóz krwawej zemsty”. Obóz w Forcie VII był największym w Wielkopolsce ośrodkiem eksterminacji polskich elit, miejscem, w którym niemieccy oprawcy dopuszczali się niewyobrażalnego wręcz okrucieństwa. Tu Leśniorowski był bity, torturowany i przesłuchiwany. Stamtąd trafił do obozu w Dachau, a następnie w Mauthausen - Gusen (nr obozowy - 10748). Powstający od 1939 roku KL Gusen, SS-mani nazywali Vernichtungslager für die polnische Inteligenz (obóz

wyniszczenia dla polskiej inteligencji). „Gusen – przedsiónek piekła” - tak mówili Polacy. Objęty trzecią, najwyższą kategorią represyjności, obóz w Gusen miał poprzez ciężką, katorżniczą pracę w pobliskich kamieniołomach wyniszczyć jak największą liczbę więźniów politycznych z Polski. Z informacji przekazanych przez współwięźniów rodzinie wynika, że Leśniorowski był więźniem bardzo buntowniczym i niepokornym, nigdy nie pogodził się z sytuacją, w jakiej się znalazł. Towarzysze niedoli wspominali, że był bardzo silną osobowością, dawał sobie bardzo dobrą radę ze skutkami izolacji, wspierał innych i podtrzymywał ich na duchu. „Dziadek się nie dawał i tym się Niemcom naraził i być może był to powód jego przedwczesnej śmierci” - mówi Piotr Mielcarek. Edmund Leśniorowski zginął 27 października 1940 roku, kilka dni po swoich 39 urodzinach. Nigdy nie było mu dane zobaczyć najmłodszego syna - Janusza, który urodził się po jego aresztowaniu. Według przekazu rodzinnego żony Bronisławy - jej mąż, po serii przesłuchań, został powieszony za związane z tyłu ręce. Była to śmierć okrutna, konał w męczarniach. W Noskowie zostawił żonę i czwórkę dzieci. Najmłodszy syn, Janusz, nigdy nie poznał swojego ojca. Rodzina zamieszkała w domu rodzinnym Bronisławy -

dzisiaj jest to budynek  
przy ul. Okrężnej 3 w  
Noskowie. Dzięki  
zaradności matki i  
pracowitości dzieci  
wszyscy otrzymali dobre  
wykształcenie. Trójka z  
nich była nauczycielami,  
a Tadeusz ukończył  
politechnikę.  
Zachowały się listy pisane  
przez Edmunda  
Leśniorowskiego z obozu.  
Pisane po niemiecku,  
przekazywały bliskim  
lakoniczne informacje.  
Leśnierowski martwił się  
w nich o rodzinę, o czym  
pisał w listach  
07.07.1940r  
Blok 10 izba 2  
Moja najukochańsza!  
Z wielką tęsknotą dziele  
się z Wami tym, że  
jeszcze jestem w Dachau.  
Jestem zdrowy i mam  
nadzieję, że w domu  
także wszystko po  
staremu zostało. Jest mi  
naprawdę bardzo przykro  
kochana małżonko, że  
zostawiłem Ciebie w złym  
stanie (...)  
Blok 10 izba 2  
21 lipca 1940 roku:  
Moja najukochańsza  
małżonko, dzieci i matko!  
W oczekiwaniu na  
odpowiedź, dziele się z  
wami tym, iż jestem  
zdrowy. Jestem zdrowy i  
bardzo tęsknię za wami.  
Jednocześnie jestem  
bardzo niespokojny o  
twoje zdrowie, moja  
kochana małżonko.  
Natychmiast mi napisz,  
jak Ci się wiedzie, z czego  
żyjecie, gdzie mieszkacie,  
(co robi Nosków) co  
słyszeć w Noskowie? (...)  
Listy, które otrzymałem  
były dla mnie bardzo  
smutne. Napisz mi  
szybko, ale uważaj na  
wyrażenia, zwroty i nie  
wysyłaj żadnych zdjęć.  
Jeżeli byłoby to możliwe,

prześlij (...) marki,  
ponieważ jestem bez  
grosza. O późniejszą  
przyszłość się nie martw,  
ponieważ mógłbym  
przyjąć posadę w  
okolicach domu matki.  
Ale musiałbym tam  
pojechać osobiście. Co  
robią ukochane dzieci  
Danuta, Halina i Tadeusz.  
Czy matka jest zdrowa?  
W kronice szkolnej  
znajduję się taki oto  
zapisek: „Największy cios  
spotkał rodzinę  
Leśniorowskich, gdyż w  
maju 1940 r. został  
zabrany kierownik szkoły,  
por. rez. Edmund  
Leśniorowski, który bity i  
katowany, więziony w  
Poznaniu, Dachau i  
Monthausen, został w  
październiku 1940 r.  
zamordowany za sprawę  
polską jako bohater  
narodowy. Wiadomość ta  
dogłębnie wzruszyła  
mieszkańców Noskowa,  
że ich duchowy  
przywódca, wychowawca,  
zginął jak wiele tysięcy za  
to, co myślał, mówił i  
pracował dla sprawy  
polskiej. Zginął dzielny  
pedagog, który dla szkoły  
i środowiska bardzo wiele  
zdziałał” Można jednak  
śmiało rzec, że Edmund  
Leśniorowski położył  
podwalin pod rozwój  
społeczno - kulturalny  
Noskowa, a efekty jego  
pracy widoczne są po  
dziś dzisiejszy. Nosków  
uchodzi w gminie  
Jaraczewo za jedną z  
lepiej funkcjonujących  
miejscowości, żywe jest  
tu życie społeczne,  
istnieje wiele inicjatyw  
oddolnych. Do dnia  
dzisiejszego bardzo  
prężnie działa straż  
pożarna, LZS czy rada  
sołecka. Wioska jest  
bardzo zintegrowana.

Edmund Leśniowski wywodził się z rodziny patriotycznej i ideały te towarzyszyły mu przez całe życie. „Dziadek mógł wykonywać przez całe swoje życie obowiązki, być nauczycielem, nic więcej. Jednak było w nim tyle pasji, działał na rzecz środowiska i dzięki temu to środowisko się rozwijało, umiał dobrać sobie współpracowników. Dzięki takim działaniom Polska się rozwijała, on się z tego cieszył” – mówił w swoich wspomnieniach o dziadku Piotr Mielcarek, wnuk, syn Danuty. „To był jego styl życia, sposób na życie. Cena jaką zapłacił była najwyższa, umarł dla Polski”.

Film o postaci

<https://youtu.be/-OICL7cYJnc>

Wykorzystane źródła

Dokumenty i pamiątki rodzinne

1. Legitymacja tymczasowa upoważniająca do noszenia odznaki wojsk wlkp. Wykonana 8.09.1920 r. przez dowódcę 14 dywizji piechoty wlkp. (1 dywizja strz.wlkp.)
2. Świadectwo (pracy) w wojskowym sądzie rejonowym 30.01.1922 r. (odpis potwierdzony)
3. Skierowanie do pracy w Noskowie (powiat Jarocin) wystawione przez Kuratora Okręgu Szkolnictwa Poznańskiego dnia 4.03.1924 r.
4. Powierzenie kierownictwa (szkoła

podstawowa w Noskowie)  
wystawione 23.02.1927 r.  
przez inspektora Steina  
(Jarocin)

5. Upoważnienie do  
noszenia medalu  
dziesięciolecia odzyskania  
niepodległości  
wystawione 29.05.1929r  
przez Kuratorium Okręgu  
Szkolnego Poznańskiego

6. Akt zgonu wystawiony  
przez urzędnika stanu  
cywilnego 28.10.1940 r.  
(w Mauthausen dziś  
Austria)  
-oryginał w języku  
niemieckim  
-tłumaczenie na język  
polski

7. Karta pocztowa z datą  
18.11.1941 r. z Oflagu  
informująca o przesłaniu  
dwóch rat zapomogi  
(40+40 Marek) z  
funduszu zapomogowego  
dla wdów i sierot

8. Karta byłego więźnia  
Fortu VII

9. Listy z obozu w  
Mauthausen - Gusen - 3  
szt

10. Przepustka dla E.  
Leśniorowskiego z  
15.10.1939 r.

11. Zdjęcia z archiwum  
rodzinnego Piotra  
Mielcarka

12. Wspomnienia córki  
Danuty Mielcarek

Materiały źródłowe

1. Odpis kroniki szkolnej z  
Noskowa

2. Wspomnienia  
Bronisławy Bazelak

3. Wspomnienia Piotra  
Mielcarka, wnuka

4. Kronika OSP Nosków

5. Karta ewidencyjna KL  
Mauthausen

Publikacje

1. Kazimiera Pachciarz  
"Zginął za Polskę w  
„Gazeta Jarocińska” z  
8.02.2002 r.

2. Przemysław Jurciewicz:  
"Fort VII Niemiecki  
Nazistowski Obóz w

Poznaniu”

3. Marian Walczak  
„Nauczyciele wielkopolscy  
w latach okupacji i niewoli  
(1939-1945)”Poznań  
Instytut Zachodni 1974 r.

4. Marian Walczak:  
“Straty osobowe  
polskiego środowiska  
nauczycielskiego w  
okresie wojny i okupacji  
hitlerowskiej 1939-1945  
r.” Warszawa 1984 r.

5. Jan Jajor „Księga  
pamięci ofiar ziemi  
jarocińskiej w II wojnie  
światowej” Kalisz 2009 r.

6. www  
/swiatmotocykli.pl/motocy  
kle/a-to-historia-czarny-  
charakter

7.  
<https://poznan.ipn.gov.pl/>

8.  
[https://www.wmn.poznan.  
pl/oddzialy/muzeum-  
martyrologii-wielkopolan/](https://www.wmn.poznan.pl/oddzialy/muzeum-martyrologii-wielkopolan/)

9. Jan Pilżys „Piechota  
polska w dwudziestoleciu  
międzywojennym  
1918-1939. Wybrane  
problemy organizacji,  
uzbrojenia i szkolenia” w  
„ Bezpieczeństwo. Teoria  
i praktyka” 2014 nr 1

10.  
[https://swiatmotocykli.pl/  
motocykle/a-to-historia-  
czarny-charakter-cz-2-  
edward-fischer-von-  
mollard/](https://swiatmotocykli.pl/motocykle/a-to-historia-czarny-charakter-cz-2-edward-fischer-von-mollard/)

11. Daniel Szczepaniak,  
Związek Walki Zbrojnej –  
Armia Krajowa w  
Kozłminie Wielkopolskim  
1940 – 1945 w „Szkice  
Kozłmińskie” nr 53  
Konsultacje wojskowe -  
ppłk rez. Artur Wieczorek



# Miejsce pamięci

Nosków  
Nazwa  
miejsca

---

Lokalizacja

---

Zdjęcia



---

Nazwa  
miejsca

Muzeum Martyrologii  
Wielkopolan Fort VII  
Wielkopolskiego Muzeum  
Niepodległości

---

Lokalizacja

---

## Zdjęcia





---

Nazwa  
miejsca  
Cmentarz w Oleśnicy

---

Lokalizacja

---

Zdjęcia



### Dokładny opis miejsc

Budynek Szkoły  
Podstawowej (Powszechnej) w Noskowie.  
W tym budynku w latach  
1924 - 1939 pracował  
oraz mieszkał wraz z  
rodziną Edmund  
Leśniorski.  
W związku z tym, że w  
Noskowie nie ma miejsca  
upamiętniającego  
naszego bohatera a jego  
postać coraz bardziej  
odchodzi w zapomnienie  
wyszliśmy z inicjatywą  
upamiętnienia go.  
Zwróciliśmy się z prośbą  
do Rady Miasta i Gminy  
Jaraczewo o  
upamiętnienie sylwetki  
Edmunda  
Leśniorskiego tablicą

pamiątkową na Szkole Podstawowej w Noskowie, miejscu gdzie pracował i mieszkał. Na sesji Rady Miasta i Gminy pan Roman Dworzyński- sołtys Noskowa a zarazem radny gminy Jaraczewo - odczytał nasz wniosek. Pan burmistrz Dariusz Strugała poparł inicjatywę, zapowiedział również, że zaprosi nas na sesję w celu przedstawienia życiorysu Edmunda Leśniorowskiego. Mamy też pełną akceptację i pomoc pani Ewy Kardach, dyrektorki SP w Noskowie, która zadeklarowała już, że szkoła przygotuje oprawę artystyczną tej uroczystości. Pomysł nasz spotkał się z ogromnym poparciem rodziny. Wstępnie zaproponowano odsłonięcie tablicy pamiątkowej w październiku, w rocznicę śmierci. Kontakt z naszym opiekunem nawiązała wnuczka naszego bohatera. Wiadomości otrzymane od Izabeli Mogą (Oleśnica) witam Pani Anno z tej strony Izabela Moga z domu Leśniorowska chciałam z Panią porozmawiać o moim dziadku właśnie wczoraj z rodziną i tatą i mamą oglądaliśmy sesję rady miasta w Jaraczewie bardzo wzruszający moment wspomnień tato ma dużo - wynikających z opowieści (nie faktów historycznych) generalnie chciałam bardzo podziękować dużo to dla mojej rodziny znaczy - szczególnie dla ojca. Bardzo się wzruszył

Muzeum Martyrologii  
Wielkopolan - Fort VII  
Edmunda  
Leśniorowskiego  
aresztowano 16 maja  
1940 roku i z Jarocina  
przewieziono do  
Poznania. Osadzono go w  
Forcie VII. Tu był bity,  
torturowany i  
przesłuchiwany.  
W październiku 1939 r.  
hitlerowskie Niemcy  
utworzyły w Forcie VII  
pierwszy na ziemiach  
polskich obóz  
koncentracyjny -  
Konzentrationslager  
Posen. Przez Niemców  
Fort VII określany był  
potocznie jako Lager der  
Blutrache - „obóz  
krwawej zemsty”. Obóz w  
Forcie VII był największym  
w Wielkopolsce  
ośrodkiem eksterminacji  
polskich elit, miejscem, w  
którym niemieccy  
oprawcy dopuszczali się  
niewyobrażalnego wręcz  
okrucieństwa. Dość  
powiedzieć, iż więźniowie,  
którym komunikowano,  
że zostaną przeniesieni  
do obozów budzących  
wyjątkową grozę, np.  
Auschwitz, Dachau,  
Gross-Rosen, Mathausen-  
Gusen, Buchenwald i in.,  
byli spostrzegani przez  
przebywających z nimi z  
celi towarzyszy niedoli  
jako ci, którym los dał  
szansę na przeżycie...  
Dzisiaj znajduje się tu  
Muzeum Martyrologii  
Wielkopolan - Fort VII  
znajduje się przy ul.  
Polskiej (kierunek-ul.  
Bukowska). Przed  
zjazdem do Muzeum stoi  
tablica informacyjna.  
Muzeum jest nieczynne w  
poniedziałki, pozostałe  
dni zaprasza od godziny  
10.00

Grób in memorial  
Edmund Leśniorowski  
zginął w Mauthausen –  
Gusen. Żona Bronisława  
nie pojechała po odbiór  
prochów męża – odradził  
jej to proboszcz. Przez  
wiele lat rodzina nie miała  
miejsca, gdzie mogłaby  
pomodlić się za duszę śp.  
Edmunda. Pani Izabela  
Moga napisała do  
naszego opiekuna taką  
wiadomość: „żona  
dziadka - mama taty  
babcia Bronia  
Leśniorowska jest  
pochowana w Oleśnicy.  
Tato po latach teraz jej  
zmienił grobowiec, i  
chyba troszkę pod  
wpływem Waszych  
działań zrobił miejsce  
upamiętnienia dziadka -  
takie in memoriam.  
Wcześniej tego nie było”.

## Żywa lekcja historii

Opis  
przeprow  
adzonej  
żywej  
lekcji  
historii

Żywa lekcja historii  
I. We wtorek - 16 maja  
2023 r. przeprowadzono  
żywe lekcje historii  
W Zespole Szkół  
Ponadpodstawowych im.  
E. Kwiatkowskiego nr 2 w  
Jarocinie uczniowie klasy  
III LW - Kacper  
Andrzejczak, Piotr  
Andrzejczak i Łukasz  
Kaczmarek  
zaprezentowali sylwetkę



ppor. Edmunda  
Leśniorowskiego –  
żołnierza, nauczyciela,  
patrioty. W spotkaniu  
wzięły udział klasy: III  
liceum z  
przysposobieniem  
wojskowym i I liceum z  
przysposobieniem  
policyjno – prawnym –  
około 60 osób wraz z  
opiekunami oraz dyrektor  
szkoły, Witold Bierła  
Przebieg spotkania:  
1. Anna Kordus, opiekun  
drużyny powitała  
zebranych oraz  
przedstawiła powód dla,  
którego wybraliśmy  
Edmunda  
Leśniorowskiego na  
bohatera naszej pracy  
2. Prezentacja – życiorys  
Edmunda  
Leśniorowskiego – Piotr  
Andrzejczak, Kacper  
Andrzejczak, Łukasz  
Kaczmarek dokumentacja  
i obsługa techniczna  
3. Spotkanie wnuk  
Edmunda  
Leśniorowskiego p. Piotr  
Mielcarek z młodzieżą.  
Sylwetka i życiorys jego  
dziadka stały się kanwą  
do rozważań, czym jest  
patriotyzm i jak on  
powinien dzisiaj  
wyglądać. Nasz gość  
zwracał uwagę, że  
współcześnie powinniśmy  
czerpać wzorce z jego  
dziadka, którego  
wyznacznikiem życia była  
rzetelna służba  
społeczeństwu poprzez  
pracę i zaangażowanie  
społeczne.  
4. Dyrektor, Witold Bierła  
podsumowując spotkanie  
podkreślił jak ważne jest  
aby młodzi ludzie mieli  
autorytety, że warto  
wzorować się na sylwetce  
a Edmunda  
Leśniorowskiego  
człowieka, który dla  
Ojczyzny poświęcił życie.

Żywą lekcję historii w Szkole Podstawowej w Noskowie. Miejsce to zajmują szczególne znaczenie w życiu naszego bohatera. To tu pracował i mieszkał wraz z swoją rodziną . W spotkaniu uczestniczyły klasy IV - VIII. Przebieg spotkania

1. Powitaniu i przedstawienie przez dyrektorkę, panią Ewę Kardach,  
2. Anna Kordus, opiekun drużyny przedstawiła powód dla, którego wybraliśmy Edmunda Leśniorowskiego na bohatera naszej pracy. „ Była to postać która pomimo, że młodo umarła żyła w opowiadaniach mojej babci, mieszkanki Noskowa, uczennicy tej szkoły- mówiła. To właśnie jej opowiadania o kierowniku szkoły, który był nauczycielem, społecznikiem i żołnierzem stały się inspiracją dla naszego zespołu.

3. Prezentacja - życiorys Edmunda

Leśniorowskiego

4. Wystąpienie Piotra Mielcarka, syna najstarszej córki Edmunda

Leśniorowskiego, Danuty. o Swoją opowieść rozpoczął od przedstawienia historii portretu dziadka; mówił , że ramkę wykonał sam dziadek z drewna z krzyża, w który uderzył piorun. Dzisiaj ten portret wisi w jego domu jako bardzo cenna pamiątka rodzinna. Dzieci zapytały czy wie gdzie stał ten krzyż

o Pokazał dzieciom dokument zachowany w zbiorach rodzinnych „

Szkolnictwo polskie w  
hołdzie narodowi  
amerykańskiemu na  
pamiątkę 150- lecia  
niepodległości Stanów  
Zjednoczonych. Na  
dokumencie oprócz  
podpisu kierownika  
szkoły, E.

Leśniorowskiego znajdują  
się podpisy dzieci.  
Odczytał głośno ich  
nazwiska i pytał czy ktoś  
się tak nazywa. Wywołało  
to żywe zainteresowanie  
dzieci, co chwilę ktoś  
podnosił rękę. Każde  
dziecko otrzymało ksero z  
prośbą aby pokazać w  
domach o poszukać wraz  
z rodzicami podpisu  
własnych krewnych  
o Zachęcał dzieci aby  
stały się małymi  
historykami własnej  
rodziny i miejscowości  
o Opowieść o jego  
dziadku skupiła się na  
latach jego życia i pracy  
w Noskowie, opowiadał o  
pasjach dziadka, jego  
pracy na rzecz  
społeczności.

5. Piotr Andrzejczak  
przeczytał wspomnienia  
Bronisławy Bazalak o tym  
jak wyglądało życie  
szkolne w czasach gdy  
kierownikiem szkoły był E.  
Leśniorowski

6. Ewa Kardach,  
dyrektorka szkoły  
podziękowała za tak  
wspaniałą lekcję historii o  
przypomnienie a wręcz  
ponowne „odkrycie”  
postaci E.

Leśniorowskiego.  
Wyraziła też żal, że  
zapomniano tę postać  
przy okazji wyboru  
patrona szkoły.

II. Żywa lekcji historii  
przeprowadzone przez  
prawnuki E.  
Leśniorowskiego.  
Nawiązała z nami kontakt

mailowy pani Izabela  
Mogą zd. Leśniorowska,  
córka Janusza, wnuczka  
Edmunda. Jej synowie  
wyrazili chęć  
opowiedzenia o swoim  
pradziadku w swoich  
szkołach. Przekazaliśmy  
im materiały -  
prezentację z opracowaną  
biografią . Żywe lekcje  
historii zostały  
przeprowadzone:  
1. W dniu 31 maja 2023 r.  
w Szkole Podstawowej im.  
I Dywizji Wojska Polskiego  
im. Tadeusza Kościuszki  
w Bierutowie w woj.  
Dolnośląskie, Mateusz  
Moga przeprowadził dla  
klasy 8a. Pani Izabela  
napisała: „Rozniosło się  
po szkole że syn miał  
bohatera w rodzinie .  
Dymny jest”.  
2. W dniu 1 czerwca 2023  
r. Kacper Mogą  
przeprowadził prelekcję o  
E. Leśniorowskim dla  
klasy 3 LOh  
(humanistyczna) w Zespół  
Szkół  
Ponadpodstawowych im.  
Władysława Reymonta w  
Bierutowie.  
[https://drive.google.com/  
drive/folders/12q0Jg\\_t5T7  
xy2W8zDkf93of\\_yELTRYGr  
?usp=sharing](https://drive.google.com/drive/folders/12q0Jg_t5T7xy2W8zDkf93of_yELTRYGr?usp=sharing)

III. Żywa lekcja historii -  
Akcja - przywrócić pamięć  
o Edmundzie  
Leśniorowskim -  
nauczycielu, społeczniku,  
żołnierzu i patriocie.  
1. Zwróciliśmy się z  
prośbą do Rady Miasta i  
Gminy Jaraczewo o  
upamiętnienie sylwetki  
Edmunda  
Leśniorowskiego tablicą  
pamiątkową na Szkole  
Podstawowej w Noskowie,  
miejscu gdzie pracował i  
mieszkał. Na sesji Rady  
Miasta i Gminy pan  
Roman Dworzyński, radny

Miasta i Gminy Jaraczewo oraz sołtys Noskowa, na XLIX Sesja Rady Miasta i Gminy Jaraczewo w dniu 26 kwietnia odczytał nasz wniosek (wniosek w załączeniu). Pan burmistrz Dariusz Strugała poparł inicjatywę. Odbiliśmy rozmowę z dyrektorką szkoły w Noskowie, panią Ewą Kardach podczas, której ustalono wstępnie, że odsłonięcie tablicy pamiątkowej będzie w październiku w rocznicę jego śmierci.

<https://www.youtube.com/watch?v=HVWfXRG-xEI&t=8700s>

2. Rozpoczęliśmy akcję informacyjną w Internecie. Na stronie naszej szkoły oraz na naszej stronie Facebook ukazały się informacje o Edmundzie Leśniorowskim, opublikowaliśmy też film. Pokażyły się komentarze: Daniela Biegańska  
Bardzo dziękuję za wspomnienie o naszym sąsiedzie Panu Edmundzie Leśniorowskim. Moi rodzice Ludwik i Pelagia Kosmalscy stawiali zawsze sąsiada za wzór patriotyzmu i odwagi.

Iza Moga  
Dziękuję wszystkim, którzy tak bardzo zainteresowali się postacią mojego Dziadka Edmunda i sprawili, że ta postać "ożyła" na nowo w naszych umysłach i sercach. Piszę to w imieniu swojej rodziny i szczególnie w imieniu mojego Taty - Janusza Leśniorowskiego, który nigdy niestety nie miał okazji poznać swojego ojca. Kacprze, Piotrze,

Łukaszu oraz Pani Aniu -  
jesteście wielcy -  
czekamy niecierpliwie na  
dalsze wydarzenia!  
3. W ramach współpracy z  
Muzeum Regionalnym  
przekazaliśmy  
dokumenty, zdjęcia i listy  
z obozu jakie dotyczące  
życia i działalności  
naszego bohatera, które  
były w posiadaniu  
rodziny. Zostały one  
skserowane i zasiliły  
zbiory muzeum.  
Równocześnie pani  
Renata Rożek, nasza  
nauczycielka języka  
niemieckiego,  
przetłumaczyła listy E.  
Leśniorowskiego pisane z  
obozu w Mauthausen -  
Gusen. Tłumaczenia  
przesłaliśmy rodzinie.

### Zdjęcia





---

Pliki

